

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Prezes SA Andrzej Niedużak
Sędziowie:	SSA Małgorzata Bohun (spr.) SSO del. Jolanta Burdukiewicz - Krawczyk
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **N. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1333/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od 3.08.2012 r., oddalając dalej idące powództwo, w punkcie II w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 1.330 zł kosztów procesu, w punkcie III w ten sposób, że nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 3.000 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której powód został zwolniony;**
- 2. dalej idącą apelację oddala;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 1.460 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda N. S. kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od 03.08.2012 r. do dnia zapłaty. Punktem II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Punktem III nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 4.000 zł tytułem części wpisu od pozwu, od którego powód został zwolniony.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się strona pozwana. Skarżąc wyrok

Sądu I instancji w całości zarzuciła: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23, 24 w zw. z art. 448 § 1 k.c. przez ustalenie iż sprawca czynu niedozwolonego zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c.), w wyniku którego doszło do śmierci B. S. ojca powoda, jest biernie legitymowany w zakresie roszczeń wynikających z naruszenia dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego oraz że ponosi on odpowiedzialność na podst. art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. za szkody niemajątkowe powstałe na skutek naruszenia dobra osobistego tych osób w postaci życia rodzinnego; 2) naruszenie przepisu prawa materialnego a w szczególności art. 823 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez przyjęcie, że obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie; 3) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności

art. 24 § 1 zd. 1 k.c. poprzez uznanie iż zachowanie sprawcy czynu bezprawnego, które było przyczyną powstania skutku w postaci śmierci B. S., posiada cechy o których mowa w cyt. przepisie „ten czyje dobro zostało zagrożone cudzym działaniem”; 4) naruszenie prawa procesowego, a w szczególności

art. 233 § 1 k.c. polegające na dokonaniu przez Sąd całkowicie dowolnej ocenie materiału dowodowego, poprzez zasądzenie w wygórowanej wysokości zadośćuczynienia, tj. 100.000 zł na rzecz powoda.

Wskazując na te zarzuty wniosła o: zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelacje powód wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację oparł się na następujących ustaleniach Sądu i instancji, które przyjął za własne:

W dniu 18 marca 2001 r. P. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekraczając dozwoloną prędkość jazdy wyprzedzał w obszarze skrzyżowania samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował ojciec powoda B. S., wykonujący manewr skrętu w lewo, na skutek czego doszło

do zderzenia obu pojazdów. W chwili zdarzenia razem z B. S. podróżowała jego żona E. S., 10-letni wówczas powód N. S. oraz jego 15-letnia siostra S. S. (1).

W następstwie wypadku B. S. zmarł w dniu 10 kwietnia

2001 roku. Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego

w S. II Wydział K. w sprawie o sygn. II K 118/01 został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk. W dacie zdarzenia sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

W dniu 15 czerwca 2001 roku strona pozwana wypłaciła matce powoda E. S. bezsporną część odszkodowania z tytułu przedmiotowego wypadku w kwocie 4.611,20 zł. Ponadto, na mocy ugody zawartej w dniu

11 września 2001 roku ubezpieczyciel przyznał na rzecz E. S., N. S. oraz S. S. (1) po 20.000 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią B. S.

Po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego przeciwko sprawcy wypadku, E. S. w dniu 25.02.2002 r. ponownie wystąpiła do strony pozwanej o wypłatę dalszych należnych świadczeń z tytułu odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej członków rodziny zmarłego, a nadto zadośćuczynienia za ból i cierpienia doznane przez nią oraz jej dzieci. Po ponownym przeanalizowaniu sprawy, strona pozwana przyznała ostatecznie na rzecz każdego

z członków rodziny S. odszkodowanie w kwocie po 35.000 zł,

z uwzględnieniem dotychczas wypłaconych kwot. Łączna kwota odszkodowań na rzecz powoda, jego matki oraz siostry wyniosła zatem 105.000 zł.

Oprócz świadczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia, powodowi oraz jego siostrze S. S. (1) została przyznana renta z KRUS w kwocie 441,24 zł, której wysokość następnie wzrosła do 530 zł, jak również renta z (...) S.A. w wysokości 210 zł.

O śmierci swojego ojca N. S. dowiedział się dopiero po kilku tygodniach, od kolegów, którzy odwiedzili go po powrocie ze szpitala. Wiadomość

o śmierci ojca była dla powoda szokiem. Powód był bardzo zżyty ze swoim ojcem. B. S. często zabierał syna na spacer, na wycieczki do zoo, woził

go ciągnikiem oraz grał z nim w piłkę. Powód źle znosił rozłąkę z ojcem, gdy ten wyjeżdżał co roku na kilka miesięcy do pracy w Niemczech. Ojciec powoda motywował N. S. do nauki. Przed śmiercią ojca, N. S. miał dobre oceny w szkole, osiągał również sukcesy w sporcie. B. S. pokładał duże nadzieje w synu, zależało mu na tym, żeby powód skończył studia i nie musiał pracować w polu. Po śmierci ojca powód stracił motywację do nauki, stał się osobą zamkniętą w sobie, stroniącą od kontaktów z rówieśnikami. Po śmierci ojca powód kilka razy był u psychologa, jednakże wizyty te nie wpłynęły na poprawę jego stanu psychicznego. Okresowo, w związku z wahaniami nastroju po śmierci ojca, powód zażywał środki uspokajające. Powód ma obecnie 21 lat. Ukończył liceum ogólnokształcące, a następnie studium hotelarskie. Aktualnie powód jest w trakcie odbywania kursu rolniczego. Powód w dalszym ciągu otrzymuje rentę z KRUS, której wysokość wynosi obecnie 373 zł miesięcznie oraz rentę z (...) S.A.

w wysokości 630 zł kwartalnie.

Pismem z dnia 29 czerwca 2012 roku, reprezentujące powoda (...) S.A. z siedzibą w L. wniosło o przyznanie na rzecz N. S. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca B. S..

Powód ostatecznie domagał się zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Kierując się tymi ustaleniami Sąd Apelacyjny apelację strony pozwanej uznał za częściowo zasadną.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w punktach 1 i 3 związanych

z rzekomym naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku

z art. 24 k.c. oraz art. 23 k.c., to te zarzuty uznać należy za bezzasadne. Wskazać należy, że katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest otwarty i do tego katalogu zaliczyć z pewnością można dobro osobiste w postaci więzi syna

z ojcem, a także prawo do życia w rodzinie. Bezspornym jest, że sprawcę wypadku

w dacie zdarzenia łączyła ważna umowa ubezpieczenia z(...). W takiej sytuacji należy sięgnąć do przepisów kodeksu cywilnego regulujących umowę ubezpieczenia. Mieć należy bowiem na uwadze,

że zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności

cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Powód na skutek działania sprawy wypadku doznał szkody – stracił ojca. Szkada powoda jest szkodą niemajątkową, krzywdą, która podlega naprawie przez zasądzenie na jego rzecz odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia (art. 448 k.c.). W sytuacji zatem, gdy szkoda ta wynikła na skutek działania kierującego pojazdem, za szkodę tę, na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia, odpowiada zakład ubezpieczeń, którego odpowiedzialność w takim wypadku ma charakter akcesoryjny i jest powiązana

z odpowiedzialnością sprawcy wypadku. Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń jest bowiem uwarunkowana odpowiedzialnością sprawcy wypadku komunikacyjnego.

Nie można zatem podzielić zarzutów strony skarżącej dotyczących rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Podkreślić należy, że aktualnie judykatura, jak i doktryna zgodnie prezentują stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem

3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z 22.10.2010 r. III CZP 76/10 wraz z glosami; wyrok SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/00). Nie ma racji strona pozwana twierdząc, że dopiero od wprowadzonej z dniem 03.08.2008 r. nowelizacji art. 446 k.c. można domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tytułu

śmierci osób najbliższych. Stanowisko powyższe, prezentowane przez stronę pozwaną, w żaden sposób nie znajduje uzasadnienia zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Z ugruntowanego orzecznictwa dotyczącego tego zagadnienia wynika, że przed wprowadzeniem

art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną

w związku ze śmiercią osoby bliskiej stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zaakcentować przy tym trzeba, że prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych, a obecnie, w świetle dorobku literatury i judykatury, nie budzi wątpliwości, że podlegają ochronie dobra osobiste niewymienione

w art. 23 k.c., takie jak chociażby szczególna więź emocjonalna istniejąca pomiędzy synem a ojcem. Mając zatem na uwadze, że w wyniku wypadku komunikacyjnego, doszło do śmierci ojca powoda uzasadnionym było zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Odnosząc się do zarzutu zawartego w punkcie 2 dotyczący rzekomego naruszenia przepisu prawa materialnego a w szczególności art. 822 k.c.

i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) ten zarzut również uznać należy za bezzasadny. Nieuzasadnione jest twierdzenie pozwanego zakładu ubezpieczeń, że nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę powoda, a wyrok Sądu I instancji narusza art. 822 k.p.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Skarżący podnosi w swojej apelacji, że art. 34 ustawy nie ma charakteru otwartego i nie chroni dobra w postaci więzi rodzinnej. Z tym stanowiskiem prezentowanym w apelacji nie sposób się zgodzić. Bezspornym jest, iż sprawcę wypadku w dacie zdarzenia łączyła ważna umowa ubezpieczenia z (...). W takiej

sytuacji należy sięgnąć do przepisów kodeksu cywilnego regulujących umowę ubezpieczenia. Przypomnieć zatem jeszcze raz trzeba, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić należy,

że powód, na skutek działań sprawcy doznał szkody w postaci utraty ojca, która podlega naprawie przez zasądzenie na ich rzecz odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia (art. 448 k.c.). W sytuacji zatem, gdy szkoda ta wynikała na skutek działania kierującego pojazdem, za szkodę tę, na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia, odpowiada zakład ubezpieczeń, którego odpowiedzialność w takim wypadku ma charakter akcesoryjny i jest powiązana z odpowiedzialnością

sprawcy wypadku. Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń jest bowiem uwarunkowana odpowiedzialnością sprawcy wypadku komunikacyjnego

Na marginesie wskazać należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela

sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna samego ubezpieczonego. Jej wtórny charakter nie stoi na przeszkodzie wystąpieniu przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi (art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych). Ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela wymaga uprzedniego ustalenia zakresu świadczeń, do spełnienia których obowiązany jest ubezpieczony lub inna osoba wyrządzająca szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2006 r., III CZP 91/05, Lex nr 180669). Zaznaczyć należało także, iż przepisy ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych przyznają legitymację czynną (tak w stosunku do sprawcy zdarzenia wyrządzającego szkodę, jak i w stosunku do ubezpieczyciela) każdemu poszkodowanemu w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego (art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Odnosnie zarzutu zawartego w punkcie 4 dotyczącego zasądzenia wygórowanego zadośćuczynienia, tj. 100.000 zł na rzecz powoda, ten zarzut Sąd Apelacyjny uznaje za częściowo zasadny.

Rozważając zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. podkreślić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

W realiach analizowanej sprawy powyższe okoliczności nie zaistniały, bowiem Sąd Okręgowy ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią przepisu art. 233 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. W konsekwencji uznać należało, że wszelkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, a zatem należy przyjąć je za podstawę rozstrzygnięcia.

Zważywszy, że sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w istocie nie kwestionował dokonanych ustaleń faktycznych, ale zmierzał do podważenia trafności zastosowania przez Sąd I instancji art. 448 k.c. i zasądzenia nadmiernego zadośćuczynienia, w tym miejscu wypada przejść do oceny stosowania przez Sąd Okręgowy tego przepisu.

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. W każdym przypadku trudno jest wycenić taką krzywdę i każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych,

a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego.

W literaturze i orzecznictwie zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj

i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego zdarzenia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 100.000 zł Sąd I instancji niedostatecznie wyjaśnił, jakie okoliczności legły u podstaw takiego wymiaru zadośćuczynienia. Dokonując oceny zgłoszonego przez powoda żądania w oparciu o wszystkie okoliczności sprawy oraz uwzględniając wszystkie kryteria oceny rozmiaru krzywdy powoda, Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest wygórowane.

Rozważając zgłoszone przez powoda roszczenie i oceniając wysokość należnego mu zadośćuczynienia należy uwzględnić fakt, że powód był bardzo zżyty z ojcem. Wzajemne relacje syna z ojcem nie budzą żadnych wątpliwości. Powód nadal odczuwa więź z ojcem wspominając go. Przy ocenie krzywdy powoda nie można również pomijać okoliczności, w jakich dowiedział się o śmierci ojca. Mając na uwadze wpływ tego tragicznego zdarzenia, jakim była nagła i nieoczekiwana śmierć ojca na dalsze życie powoda nie ulega wątpliwości, że rozmiar jego krzywdy był ogromny. Tym niemniej wskazać należy, że odpowiedniość zadośćuczynienia oznacza nie tylko jego adekwatność do rozmiaru krzywdy, ale także winna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Niewątpliwie zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Jednocześnie zważyć trzeba, że przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, niepublikowany). Mając ponadto na względzie, że w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powoda strona pozwana już w 2002 roku wypłaciła odszkodowanie w kwocie 35.000 zł oraz przyznała mu rentę, którą powód pobiera do dnia dzisiejszego (obecnie w wysokości 630 zł na kwartał), Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą wygórowaną. Oceniając całokształt okoliczności sprawy uznał Sąd Apelacyjny, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 448 k.c. będzie kwota 60.000 zł. Konsekwencją zmiany wyroku Sądu I instancji w punkcie I (art. 386 § 1 k.p.c.) jest zmiana orzeczenia zawartego w punkcie II i III przy zastosowaniu reguły wynikającej z art. 100 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparł Sąd Apelacyjny na treści art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

MR-K